

TELEFON ODPORNY NA CYBERATAKI. WYŚCIG KONCERNÓW

Jak informuje dziennik "Financial Times", technologiczna firma Communitake Technologies działająca na terenie Izraela, prowadzi prace nad telefonem, który ma być odporny na cyberataki. Specjaliści koncernu rywalizują z NSO Group, która tworzy najbardziej wyrafinowane narzędzia hakerskie.

NSO Group wyceniana jest obecnie na miliard dolarów. Jej szefem pozostaje Shalev Hulio, a flagowym produktem - złośliwe oprogramowanie Pegasus, które agencje wywiadowcze i rządy wielu państw świata wykorzystują do zdalnego włamywania się na smartfony - pisze w poniedziałek "FT".

Firma Communitake z kolei, która zaprojektowała nieprzypominający swoim wyglądem współczesnych telefonów aparat IntactPhone, obiecuje klientom urządzenie odporne na narzędzia i technologie rozwijane przez NSO Group.

Dziennik przytacza wypowiedź anonimowego specjalisty ds. cyberbezpieczeństwa zajmującego się sprzedażą technologii ofensywnych i defensywnych w sektorze publicznym oceniającego, iż rywalizacja obu firm jest "czymś w rodzaju wyścigu zbrojeń" przypominającego "rywalizację dwóch stron Mocy w Gwiezdnym Wojnach". "Jeśli firmy takie jak NSO są Ciemną Stroną Mocy, to ludzie w rodzaju specjalistów z Communitake są rycerzami Jedi" - uważa rozmówca "FT".

Communitake Technologies zatrudnia obecnie około 50 osób. Początkowo firma licencjonowała swoje technologie firmom takim jak BlackBerry i Nokia, które dzięki nim mogły pomagać użytkownikom swoich telefonów rozwiązywać problemy wynikające z użycia narzędzi hakerskich. Jednym z bardziej znaczących inwestorów, którzy wsparli firmę, był Shalev Hulio - ten sam, który kilka lat później zrozumiał, że rynek technologii do pozyskiwania danych ze smartfonów stanie się bardzo lukratywny i postanowił zainwestować pieniądze również w NSO Group. Jak twierdził w mediach, NSO szybko wzbudziło zainteresowanie społeczności środowisk wywiadowczych. "Nasza technologia mogła być kluczowa przy zapobieganiu atakom terrorystycznym" - mówił Hulio.

Kiedy w 2012 roku drogi obu firm wyraźnie się rozeszły, Communitake postanowiła skupić się na budowie telefonu, którego nikt nie może zhakować - nawet NSO Group. "Financial Times" podkreśla, że firma nie reklamuje się jako "anty-NSO", ale faktem jest, że co najmniej jeden z krajów, które wcześniej kupiły oprogramowanie hakerskie od firmy Hulio, wyposażył swoich najważniejszych przedstawicieli w telefony IntactPhones po przeprowadzeniu testów technicznych.

IntactPhone mają być używane m.in. przez przedstawicieli ONZ, głowy państw, a także pewnego prokuratora, który padł ofiarą ataku hakerskiego, w kraju, którego nazwy firma Communitake

zdecydowała się nie ujawniać - donosi gazeta. Koszt urządzenia to kwota od kilku tysięcy dolarów do nawet milionów. Najdroższy zestaw oferowany przez Communitake oferuje prywatne serwery generujące efemeryczne klucze szyfrujące, które zabezpieczają z osobna każdy kanał komunikacji, a także kilkanaście telefonów do dystrybucji pomiędzy członkami danej organizacji, która zamawia produkt.

SZP/PAP